WYROK TRYBUNAŁU

z dnia 10 maja 1995 r.([\*](http://curia.europa.eu/arrets/TRA-DOC-PL-ARRET-C-0384-1993-200406764-05_00.html" \l "Footnote*))

W sprawie C‑384/93

mającej za przedmiot skierowany do Trybunału, na podstawie art. 177 traktatu EWG, przez College van Beroep voor het Bedrijfsleven wniosek o wydanie, w ramach zawisłego przed tym sądem sporu między

**Alpine Investments BV**

a

**Minister van Financiën**

orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie wykładni art. 59 traktatu EWG,

TRYBUNAŁ,

wydaje następujący

Wyrok

1       Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 1993 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 6 sierpnia 1993 r., College van Beroep voor het Bedrijfsleven (zwany dalej „College van Beroep”) skierował do Trybunału, na podstawie art. 177 traktatu EWG, kilka pytań prejudycjalnych w sprawie wykładni art. 59 tego traktatu.

2       Pytania te zostały podniesione w toku postępowania wszczętego przez Alpine Investments BV przeciw decyzji wydanej przez niderlandzkie ministerstwo finansów zakazującej temu przedsiębiorstwu kontaktowania się telefonicznie z osobami fizycznymi bez ich wcześniejszej zgody wyrażonej na piśmie, w celu proponowania im różnych usług finansowych (praktyka zwana „cold calling”).

3       Alpine Investments BV, powód w postępowaniu przed sądem krajowym (zwana dalej „Alpine Investments”), jest spółką prawa niderlandzkiego z siedzibą w Niderlandach, wyspecjalizowaną w towarowych kontraktach terminowych.

4       Strony towarowego kontraktu terminowego zobowiązują się do zakupu lub sprzedaży określonej ilości towaru o określonej jakości, po cenie i w dniu ustalonym w momencie zawarcia kontraktu. Jednakże nie zamierzają one rzeczywiście odbierać lub dostarczać towarów, lecz zawierają one kontrakt jedynie w nadziei, że skorzystają ze zmiany ceny w okresie od momentu zawarcia kontraktu do miesiąca, w którym ma miejsce dostawa, co jest możliwe przy dokonaniu transakcji odwrotnej do pierwszej transakcji na rynku transakcji terminowych przed początkiem miesiąca, w którym ma miejsce dostawa.

5       Alpine Investments oferuje trzy typy usług w zakresie towarowych kontraktów terminowych: zarządzanie portfelami, doradztwo inwestycyjne i przekazywanie zleceń klientów maklerom działającym na rynkach towarowych kontraktów terminowych znajdujących się zarówno na terytorium Wspólnoty, jak i poza nią. Ma ona klientów nie tylko w Niderlandach, ale również w Belgii, we Francji i w Zjednoczonym Królestwie. Jednakże nie ma ona żadnych placówek poza Niderlandami.

6       W czasie, w którym powstał spór będący przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, usługi finansowe w Niderlandach podlegały przepisom Wet Effectenhandel z dnia 30 października 1985 r. (ustawy o handlu papierami wartościowymi, zwanej dalej „WEH”). Artykuł 6 ust. 1 tej ustawy zabraniał wszelkim podmiotom pośredniczenia w obrocie papierami wartościowymi bez odpowiedniego zezwolenia. Artykuł 8 ust. 1 zezwalał ministrowi finansów na przyznanie w szczególnych okolicznościach zwolnienia z tego zakazu. Jednakże zgodnie z art. 8 ust. 2 zwolnienie mogło „podlegać ograniczeniom i wiązać się z wymogami, aby przeciwdziałać niepożądanemu rozwojowi w handlu papierami wartościowymi”.

7       W dniu 6 września 1991 r. minister finansów, pozwany w postępowaniu przed sądem krajowym, przyznał Alpine Investments zwolnienie dotyczące przekazywania zleceń jednemu z maklerów, Merill Lynch Inc. W zwolnieniu zaznaczono, że Alpine Investments powinna dostosować się do wszelkich uregulowań, które mogły zostać wydane przez ministra finansów w najbliższej przyszłości w odniesieniu do jej kontaktów z potencjalnymi klientami.

8       W dniu 1 października 1991 r. minister finansów zdecydował zakazać ogólnie pośrednikom finansowym proponującym inwestycje na pozagiełdowych towarowych rynkach terminowych nawiązywania kontaktów z potencjalnymi klientami w drodze „cold calling”.

9       Zdaniem rządu niderlandzkiego decyzja ta została podjęta w związku z licznymi skargami, które wpłynęły do ministra finansów w 1991 r. od inwestorów, którzy dokonali niekorzystnych inwestycji w tej dziedzinie. Ponieważ skargi te pochodziły w części od inwestorów mających miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich, rozszerzył on zakaz na usługi oferowane z terytorium Niderlandów w pozostałych państwach członkowskich w trosce o ochronę dobrego imienia niderlandzkiego sektora finansowego.

10     W tych właśnie okolicznościach w dniu 12 listopada 1991 r. minister finansów zakazał Alpine Investments nawiązywania kontaktów z potencjalnymi klientami przez telefon lub osobiście, z wyjątkiem klientów, którzy poinformowali wcześniej w sposób wyraźny i na piśmie, że zgadzają się na nawiązanie z nimi kontaktu w ten sposób.

11     Alpine Investments wniosła zażalenie na decyzję ministra zakazującą jej stosowania „cold calling”. Następnie, ponieważ pierwsze zwolnienie zostało zastąpione w dniu 14 stycznia 1992 r. innym zwolnieniem zezwalającym jej na przekazywanie zleceń innemu maklerowi, Rodham & Renshaw Inc., które również wiązało się z zakazem stosowania „cold calling”, wniosła ona nowe zażalenie w dniu 13 lutego 1992 r.

12     Decyzją z dnia 29 kwietnia 1992 r. minister finansów oddalił zażalenie Alpine Investments. W dniu 26 maja 1992 r. Alpine Investments wniosła skargę do College van Beroep.

13     Ponieważ Alpine Investments podniosła między innymi, że zakaz „cold calling” jest sprzeczny z art. 59 traktatu, z tego względu że dotyczy on potencjalnych klientów mających miejsce zamieszkania w państwach członkowskich innych niż Niderlandy, College van Beroep skierował do Trybunału kilka pytań w sprawie wykładni tego postanowienia:

„1)      Czy art. 59 traktatu EWG należy interpretować w ten sposób, że obejmuje on również świadczenie usług, które usługodawca proponuje telefonicznie z państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę, (potencjalnym) klientom mającym miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim, a następnie świadczy je z terytorium tego państwa członkowskiego?

2)      Czy postanowienia przywołanego powyżej artykułu obejmują również przepisy lub ograniczenia obowiązujące w państwie członkowskim, w którym usługodawca ma siedzibę, w odniesieniu do legalnego wykonywania takiej działalności zawodowej albo prowadzenia takiego przedsiębiorstwa, lecz niemające zastosowania albo przynajmniej nie na tych samych warunkach i nie w tej samej mierze do wykonywania wspomnianej działalności zawodowej lub prowadzenia wspomnianego przedsiębiorstwa w państwie członkowskim, w którym mają miejsce zamieszkania (potencjalni) usługobiorcy, mogące w konsekwencji stanowić dla usługodawcy świadczącego usługi dla (potencjalnych) klientów mających miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim przeszkodę, która nie występuje w odniesieniu do osób świadczących podobne usługi i mających siedzibę w tym drugim państwie członkowskim?

         W przypadku odpowiedzi twierdzącej na pytanie drugie:

3)      a)     Czy względy związane z ochroną konsumenta i ochroną dobrego imienia sektora usług finansowych w Niderlandach, będące podstawą postanowienia mającego na celu przeciwdziałanie niepożądanemu rozwojowi w handlu papierami wartościowymi, można uznać za nadrzędne względy interesu ogólnego uzasadniające istnienie przeszkody, o której mowa w poprzednim pytaniu?

b)      Czy postanowienie zawarte w zwolnieniu, które zakazuje stosowania tak zwanego »cold calling«, należy uznać za obiektywnie konieczne do ochrony wymienionych interesów i proporcjonalne do zamierzonego celu?”.

14     Na wstępie należy zauważyć, że nawet jeśli dyrektywa Rady 93/22/EWG z dnia 10 maja 1993 r. w sprawie usług inwestycyjnych w zakresie papierów wartościowych (Dz.U. L 141, str. 27) miałaby zastosowanie do transakcji na towarowych rynkach terminowych, to została ona wydana po powstaniu sporu będącego przedmiotem postępowania przed sądem krajowym. Ponadto dyrektywa Rady 85/577/EWG z dnia 20 grudnia 1985 r. dotycząca ochrony konsumentów w odniesieniu do umów zawartych poza lokalem przedsiębiorstwa (Dz.U. L 372, str. 31) nie ma zastosowania do umów zawieranych przez telefon ani do umów dotyczących papierów wartościowych [art. 3 ust. 2 lit. e)].

15     Pytania postawione Trybunałowi należy zatem zbadać wyłącznie w kontekście postanowień traktatu, które mają zastosowanie do swobody świadczenia usług. W tym względzie nie ulega wątpliwości, że świadczenia dostarczone przez Alpine Investments są faktycznie usługami, o których mowa w art. 60 traktatu EWG, jako że są one wykonywane odpłatnie.

16     Poprzez pytania pierwsze i drugie sąd krajowy dąży w istocie do ustalenia, czy zakaz „cold calling” jest objęty zakresem stosowania art. 59 traktatu. W przypadku odpowiedzi twierdzącej dąży w istocie do ustalenia za pomocą pytania trzeciego, czy zakaz ten może być jednak uzasadniony.

 W przedmiocie pytania pierwszego

17     Pytanie pierwsze postawione przez sąd krajowy składa się z dwóch części.

18     Po pierwsze, chodzi o ustalenie, czy fakt, iż omawiane usługi stanowią tylko oferty niemające jeszcze określonego odbiorcy, stoi na przeszkodzie stosowaniu art. 59 traktatu.

19     W tym względzie należy podnieść, że swoboda świadczenia usług stałaby się fikcją, gdyby uregulowania krajowe mogły ograniczać dowolnie oferowanie usług. Możliwości stosowania postanowień w zakresie swobody świadczenia usług nie można więc uzależnić od wcześniejszego istnienia określonego usługobiorcy.

20     Po drugie, chodzi o ustalenie, czy art. 59 dotyczy usług, które usługodawca oferuje przez telefon osobom mającym miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim i które świadczy, nie opuszczając terytorium państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę.

21     W tym przypadku oferta usług kierowana jest przez usługodawcę mającego siedzibę w jednym państwie członkowskim do usługobiorcy mającego miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim. Z samej treści art. 59 wynika, że z tej właśnie przyczyny chodzi o świadczenie usług w rozumieniu tego postanowienia.

22     Na pytanie pierwsze trzeba zatem odpowiedzieć, że art. 59 traktatu należy interpretować w ten sposób, iż dotyczy on usług oferowanych telefonicznie przez usługodawcę potencjalnym usługobiorcom mającym miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich i świadczonych bez opuszczania państwa członkowskiego, w którym ma on swoją siedzibę.

 W przedmiocie pytania drugiego

23     Poprzez pytanie drugie sąd krajowy dąży do ustalenia, czy uregulowania państwa członkowskiego, które zakazują usługodawcom mającym siedzibę na terytorium tego państwa prowadzenia rozmów telefonicznych z potencjalnymi klientami mającymi miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich bez ich wcześniejszej zgody, w celu zaproponowania im swoich usług, stanowią ograniczenie swobody świadczenia usług w rozumieniu art. 59 traktatu.

24     Na wstępie należy podkreślić, że ten zakaz ma zastosowanie do oferowania usług transgranicznych.

25     Aby odpowiedzieć na pytanie sądu krajowego, należy zbadać kolejno trzy kwestie.

26     Po pierwsze, należy ustalić, czy zakaz nawiązywania kontaktów telefonicznych z potencjalnymi klientami przebywającymi w innym państwie członkowskim bez ich wcześniejszej zgody może stanowić ograniczenie swobody świadczenia usług. W tym względzie sąd krajowy zwraca Trybunałowi uwagę na fakt, iż usługodawca mający siedzibę w państwach członkowskich, w których mają miejsce zamieszkania potencjalni usługobiorcy, nie są koniecznie objęci tym samym zakazem lub przynajmniej nie są nim objęci na tych samych warunkach.

27     Należy podnieść, iż zakaz tego rodzaju jak będący przedmiotem sporu w postępowaniu przed sądem krajowym nie stanowi ograniczenia swobody świadczenia usług w rozumieniu art. 59 wyłącznie z tego powodu, że pozostałe państwa członkowskie stosują mniej rygorystyczne zasady w odniesieniu do świadczących podobne usługi mających siedzibę na ich terytorium (zob. podobnie wyrok z dnia 14 lipca 1994 r. w sprawie C‑379/92 Peralta, Rec. str. I‑3453, pkt 48).

28     Jednakże taki zakaz pozbawia dane podmioty gospodarcze możliwości posługiwania się szybką i bezpośrednią techniką reklamową i nawiązywania kontaktów z potencjalnymi klientami przebywającymi w innych państwach członkowskich. W związku z tym może on stanowić ograniczenie swobody świadczenia usług transgranicznych.

29     Po drugie, należy zbadać, czy ten wniosek może zmienić fakt, że omawiany zakaz wywodzi się z państwa członkowskiego, w którym usługodawca ma siedzibę, a nie z państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania potencjalny usługobiorca.

30     Artykuł 59 akapit pierwszy traktatu zakazuje ograniczania swobody świadczenia usług ogólnie wewnątrz Wspólnoty. W konsekwencji postanowienie to dotyczy nie tylko ograniczeń wprowadzonych przez państwo przyjmujące, ale również ustanowionych w państwie pochodzenia. Jak Trybunał orzekł w wielu sprawach, na prawo do swobody świadczenia usług może powoływać się przedsiębiorstwo wobec państwa, na którego terytorium ma swoją siedzibę, w sytuacji gdy świadczy ono usługi na rzecz usługobiorców mających miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim (zob. wyrok z dnia 17 maja 1994 r. w sprawie C‑18/93 Corsica Ferries, Rec. str. I‑1783, pkt 30; ww. wyrok w sprawie Peralta, pkt 40; wyrok z dnia 5 października 1994 r. w sprawie C‑381/93 Komisja przeciwko Francji, Rec. str. I‑5145, pkt 14).

31     Z tego wynika, iż nie można uznać, że zakaz „cold calling” nie jest objęty zakresem stosowania art. 59 traktatu tylko z tego powodu, że został on wprowadzony przez państwo, w którym usługodawca ma siedzibę.

32     Wreszcie należy zbadać pewne argumenty wysunięte przez rząd niderlandzki i rząd Zjednoczonego Królestwa.

33     Utrzymują one, że omawiany zakaz nie jest objęty zakresem stosowania art. 59 traktatu, ponieważ stanowi on przepis stosowany ogólnie i niedyskryminacyjny a jego celem lub skutkiem nie jest zapewnienie rynkowi krajowemu korzyści w stosunku do usługodawców z innych państw członkowskich. Natomiast, ponieważ w ich opinii zakaz dotyczy wyłącznie sposobu, w jaki oferowane są usługi, jest on podobny do przepisów niedyskryminacyjnych regulujących warunki sprzedaży, które zgodnie z orzecznictwem Keck i Mithouard (wyrok z dnia 24 listopada 1993 r. w sprawach połączonych C‑267/91 i C‑268/91, Rec. str. I‑6097, pkt 16), nie podlegają zakresowi stosowania art. 30 traktatu EWG.

34     Argumentów tych nie można przyjąć.

35     Wprawdzie zakaz tego rodzaju jak ten leżący u podstaw sporu w postępowaniu przed sądem krajowym ma ogólny i niedyskryminacyjny charakter, a ani jego celem, ani skutkiem nie jest zapewnienie rynkowi krajowemu korzyści w stosunku do usługodawców z innych państw członkowskich, jednak nie zmienia to faktu, że – jak podniesiono powyżej (zob. pkt 28) – może on stanowić ograniczenie swobody świadczenia usług transgranicznych.

36     Taki zakaz nie jest analogiczny do uregulowań w zakresie warunków sprzedaży, które zgodnie z orzecznictwem Keck i Mithouard nie podlegają zakresowi stosowania art. 30 traktatu.

37     Zgodnie z tym orzecznictwem stosowanie przepisów krajowych, które na terytorium importującego państwa członkowskiego ograniczają pewne warunki sprzedaży lub ich zakazują, do produktów pochodzących z innych państw członkowskich nie utrudnia wymiany handlowej między państwami członkowskimi, jeżeli, po pierwsze, mają one zastosowanie do wszystkich zainteresowanych podmiotów gospodarczych prowadzących działalność na terytorium kraju i, po drugie, wpływają w taki sam sposób prawnie i faktycznie na wprowadzanie do obrotu produktów krajowych i produktów pochodzących z innych państw członkowskich. Przyczyną tego jest fakt, że stosowanie takich przepisów nie zamyka tym produktom dostępu do rynku importującego państwa członkowskiego ani nie utrudnia go w większym stopniu niż ma to miejsce w odniesieniu do produktów krajowych.

38     Natomiast zakaz tego rodzaju jak omawiany wywodzi się z państwa członkowskiego, w którym usługodawca ma siedzibę, i dotyczy nie tylko ofert, które przedstawia on usługobiorcom mającym miejsce zamieszkania na terytorium tego państwa lub przyjeżdżającym do tego państwa w celu skorzystania z jego usług, ale również ofert skierowanych do usługobiorców znajdujących się na terytorium innego państwa członkowskiego. Z tego względu warunkuje on bezpośrednio dostęp do rynku usług w innych państwach członkowskich. Utrudnia on zatem wewnątrzwspólnotowy handel usługami.

39     Na pytanie drugie należy zatem odpowiedzieć, że uregulowanie państwa członkowskiego zakazujące usługodawcom mającym siedzibę na jego terytorium nawiązywania kontaktów telefonicznych z potencjalnymi klientami mającymi miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim bez ich wcześniejszej zgody, w celu zaproponowania im swoich usług, stanowi ograniczenie swobody świadczenia usług w rozumieniu art. 59 traktatu.

 W przedmiocie pytania trzeciego

40     Poprzez pytanie trzecie sąd krajowy dąży do ustalenia, czy nadrzędne względy interesu ogólnego uzasadniają zakaz „cold calling” i czy zakaz ten należy uznać za obiektywnie konieczny i proporcjonalny do zamierzonego celu.

41     Rząd niderlandzki podnosi, że zakaz „cold calling” na pozagiełdowych towarowych rynkach terminowych ma na celu, po pierwsze, ochronę dobrego imienia niderlandzkich rynków finansowych i, po drugie, ochronę inwestorów.

42     Należy najpierw podnieść, że rynki finansowe odgrywają znaczącą rolę w finansowaniu podmiotów gospodarczych i że z uwagi na charakter spekulacyjny i złożoność towarowych kontraktów terminowych ich właściwe funkcjonowanie zależy w dużej mierze od zaufania, jakim cieszą się one u inwestorów. Zaufanie to jest w szczególności uwarunkowane istnieniem uregulowań korporacyjnych mających na celu zapewnienie kompetencji i lojalności pośredników finansowych, od których w szczególnym stopniu zależni są inwestorzy.

43     Wprawdzie ochrona konsumentów na terytorium innych państw członkowskich nie należy jako taka do władz niderlandzkich, niemniej charakter i zakres tej ochrony wpływa bezpośrednio na dobre imię niderlandzkiego sektora finansowego.

44     Utrzymanie dobrego imienia krajowego sektora finansowego może zatem stanowić nadrzędny wzgląd interesu ogólnego, który może uzasadniać ograniczenia w zakresie swobody świadczenia usług finansowych.

45     W odniesieniu do proporcjonalności omawianego ograniczenia należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wymogi stawiane usługodawcom powinny być stosowne do zapewnienia realizacji celu, któremu one służą, i nie wykraczać ponad to, co jest konieczne do jego osiągnięcia (zob. wyrok z dnia 25 lipca 1991 r. w sprawie C‑288/89 Collectieve Antennevoorziening Gouda i in., Rec. str. I‑4007, pkt 15).

46     Jak słusznie podniósł rząd niderlandzki, w przypadku „cold calling” osoba fizyczna, przeważnie zaskoczona, nie jest w stanie rozpoznać ryzyka związanego z charakterem proponowanych jej transakcji ani porównać jakości i cen usług zwracającej się do niego firmy z ofertami konkurentów. Ponieważ towarowy rynek terminowy ma wysoce spekulacyjny charakter i jest z trudem zrozumiały dla mało świadomego inwestora, należało wyłączyć go z najbardziej agresywnych sposobów akwizycji.

47     Jednakże Alpine Investments utrzymuje, że wprowadzenie zakazu „cold calling” przez rząd niderlandzki nie jest konieczne, ponieważ państwo członkowskie usługodawcy powinno zaufać kontroli sprawowanej przez państwo członkowskie usługobiorcy.

48     Argument ten należy odrzucić. Państwo członkowskie, z którego terytorium przeprowadzana jest rozmowa telefoniczna, znajduje się bowiem w korzystniejszej sytuacji, by uregulować „cold calling”. Nawet jeżeli państwo przyjmujące chciałoby wprowadzić zakaz „cold calling” lub uzależnić go od pewnych warunków, nie jest ono w stanie zabronić rozmów telefonicznych z innego państwa członkowskiego ani ich kontrolować, nie współpracując z właściwymi władzami tego państwa.

49     W konsekwencji wprowadzenia przez państwo członkowskie, z którego terytorium prowadzona jest rozmowa telefoniczna, zakazu „cold calling” mającego na celu ochronę zaufania inwestorów do rynków finansowych tego państwa nie można uznać za nieodpowiednie do realizacji celu, jakim jest zapewnienie integralności rynków finansowych.

50     Alpine Investments zarzuca ponadto, że generalny zakaz prowadzenia telefonicznej akwizycji w odniesieniu do potencjalnych klientów nie jest konieczny do realizacji celów, do których zmierzają władze niderlandzkie. Obowiązkowe rejestrowanie przez spółki maklerskie rozmów telefonicznych przeprowadzanych bez wcześniejszej zgody rozmówców wystarczyłoby do skutecznej ochrony konsumentów. Takie zasady zostały zresztą przyjęte w Zjednoczonym Królestwie przez Securities and Futures Authority (instytucję sprawującą kontrolę nad papierami wartościowymi i transakcjami terminowymi).

51     Nie można podzielić tego punktu widzenia. Jak słusznie podniósł rzecznik generalny w pkt 88 opinii, fakt, iż jedno państwo członkowskie narzuca mniej restrykcyjne zasady niż zasady wprowadzane przez inne państwo członkowskie, nie oznacza, że te ostatnie zasady są dysproporcjonalne, a zatem sprzeczne z prawem wspólnotowym.

52     Alpine Investments podnosi wreszcie, że ponieważ zakaz „cold calling” ma charakter generalny, nie uwzględnia on postępowania poszczególnych przedsiębiorstw, a w konsekwencji bez potrzeby nakłada obowiązek na przedsiębiorstwa, których postępowanie nigdy nie dało powodu do skarg konsumentów.

53     Ten argument również należy odrzucić. Ograniczenie zakazu „cold calling” do niektórych przedsiębiorstw z uwagi na ich postępowanie w przeszłości mogłoby okazać się niewystarczające do osiągnięcia celu polegającego na odbudowie i zachowaniu zaufania inwestorów do całego krajowego rynku papierów wartościowych.

54     W każdym razie omawiane uregulowanie ma ograniczony zakres. Po pierwsze, zakazuje ono wyłącznie nawiązywania kontaktów z potencjalnymi klientami przez telefon lub osobiście bez ich wcześniejszej zgody na piśmie, podczas gdy dozwolone są inne metody nawiązywania kontaktów. Co więcej, zakaz ten dotyczy kontaktów z potencjalnymi klientami, a nie z pozyskanymi wcześniej klientami, którzy mają możliwość wyrażenia pisemnej zgody na dalsze rozmowy. Wreszcie zakaz rozmów telefonicznych bez wcześniejszej zgody rozmówców ograniczony jest do rynku, na którym stwierdzono nadużycia, w tym przypadku rynku towarowych kontraktów terminowych.

55     W świetle powyższych rozważań nie wydaje się, by zakaz „cold calling” był dysproporcjonalny do zamierzonego celu.

56     Na pytanie trzecie należy zatem odpowiedzieć, że art. 59 traktatu nie stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które, w celu ochrony zaufania inwestorów do krajowych rynków finansowych, zakazuje praktyki polegającej na prowadzeniu rozmów telefonicznych z potencjalnymi klientami mającymi miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich, bez ich wcześniejszej zgody, w celu proponowania im usług związanych z inwestycjami w zakresie towarowych kontraktów terminowych.

TRYBUNAŁ,

orzeka, co następuje:

1)      Artykuł 59 traktatu EWG należy interpretować w ten sposób, iż dotyczy on usług oferowanych telefonicznie przez usługodawcę potencjalnym usługobiorcom mającym miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich i świadczonych bez opuszczania państwa członkowskiego, w którym ma on swoją siedzibę.

2)      Uregulowanie państwa członkowskiego zakazujące usługodawcom mającym siedzibę na jego terytorium nawiązywania kontaktów telefonicznych z potencjalnymi klientami mającymi miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim bez ich wcześniejszej zgody, w celu zaproponowania im swoich usług, stanowi ograniczenie swobody świadczenia usług w rozumieniu art. 59 traktatu.

3)      Artykuł 59 traktatu nie stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które, w celu ochrony zaufania inwestorów do krajowych rynków finansowych, zakazuje praktyki polegającej na prowadzeniu rozmów telefonicznych z potencjalnymi klientami mającymi miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich, bez ich wcześniejszej zgody, w celu proponowania im usług związanych z inwestycjami w zakresie towarowych kontraktów terminowych.